

c.d. ze str. 2



Kolejnym moim ważnym obowiązkiem było uczestnictwo w radach wychowawców. Moim zadaniem było, na przykład, przekonanie wychowawców, że dany delikwent nie zasługuje na pozbawienie go miejsca w internacie. Ale byli także tacy wychowankowie, którym to nawet i Bóg by nie pomógł. Czasami jednak udawało mi się. Choć muszę powiedzieć, że ciężko było przekonać sześciu wychowawców i kierownika.

Dużo by można pisać na ten temat. Jednak mam nadzieję, że dojdzie do spotkania byłych wychowanków internatu i wtedy razem powspominamy „stare dobre czasy”.

Marcin Klejnowski - rocznik 1994-99

c.d. ze str. 3



T: Czy zauważacie różnice między młodzieżą polską a litewską, jeżeli chodzi o uczniów w szkole?

E: My pracujemy w małych szkołach to nam jest łatwiej, bo klasy są mniejsze, a tu klasy są duże. U nas jest podobnie, w dużych szkołach, klasy są liczne i z dyscypliną jest różnie.

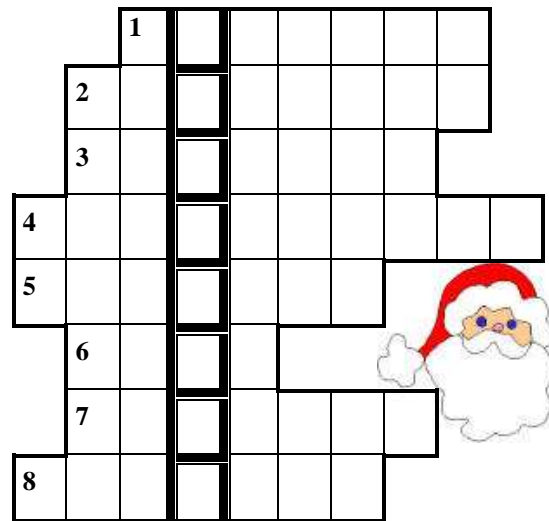
R: Ja myślę, że to nie od tego zależy czy to w Polsce czy na Litwie, tylko od tego czy to duża szkoła czy mała szkółka. Dzieci są wszystkie jednakowe.

M, T: Dziękujemy za wywiad.

E, R: Również dziękujemy.



LOGOGRYF ŚWIĄTECZNY



1. Łamany w czasie wigilii.
2. Miejsce narodzin Mesjasza.
3. Bożonarodzeniowe przedstawienie.
4. Odmiana kolędy.
5. Żłobek na biegunach.
6. W wodzie i galarecie.
7. Pasażer Rudolfa.
8. Filmowa lub betlejemka.

Stanisław Szlosek



AMPEREK 3/2004

Wydawca: Młodzieżowa Rada Internatu
ZSMEiE w Toruniu, ul. Św. Józefa 22/24

Opieka: dr Jerzy Marchewka,
mgr Grzegorz Gurzyński

Redakcja - zespół: Tomasz Rutkowski, Paweł
Dąbrowski, Stanisław Szlosek, Mirosław
Paszczyk

Oprawa graficzna: Dawid Mroziński

Egzemplarz bezpłatny